Nakład 21.000 egzemplarzy.

Rok IV. Nr. 70. | Sosnowiec, środa 13 marca 1929 roku. | Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Organ demokratyczny niezależny

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00

Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94. Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. odp.: Wiktor Monsiorski.

FILJE: Będzin, Małachowskiego 24, tel. 5-98; Grodziec, ulica Kościuszki; Czeladź, Rynek Nr. 8; Zawiercie, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; Dąbrowa, 3-go Maja 14, tel. 2 77.

Posiedzenia rady ligi raz rocznie poza Genewą.

PARYŻ, 12.3. (wł.). Jak podaje «Excelsior», członkowie rady ligi narodów porozumieli się, że corocznie jedna sesja rady odbywać się będzie poza Genewą. W ten sposób po Madrycie i Berlinie rada zbierze się w Pradze, lub w stolicy jednego z państw małej ententy. Planowane jest również zebranie rady w Ottawie i Algierze.

Delegacja niemiecka opuściła Genewę.

BERLIN, 12.3. (wł.). Biuro Wolfa donosi z Genewy, że minister Stresemann wyjechał wczoraj wieczorem na urlop wypoczynkowy do San-Remo. Podsekretarz stanu v. Schubert oraz większość delegacji niemieckiej opuściła Genewę, udając się z powrotem do Berlina. Przed wyjazdem min. Strrsemann odbył dłuższą konferencję z bawiącym w Genewie ministrem pracy Wisselem.

Trocki pozostaje w Turcji?

KONSTANTYNOPOL, 12.3. (wł.) Jak dowiaduje się tutejsze biuro Associated Press ze strony nieoficjalnej, rząd turecki wyraził gotowość udzielenia Trockiemu zezwolenia na stały pobyt na obszarze Turcji, gdyby żadne państwo nie zechciało go wpuścić.

Poważne demonstracje studenckie w Madrycie.

MADRYT, 12.3 (wł.). Pisma donoszą o poważnych demonstracjach strajkujących studentów przed domem Primo de Rivery, ministra wojny i min. oświecenia publicznego. Policja zmuszona była szarżować, przyczem kilka osób odniosło lekkie rany. Aresztowano około 100 osób. Wieczorem manifestacje się powtórzyły. Kilka osób znów odniosło rany, dokonano także dalszych aresztowań.

Nowy rekord szybkości automobilowej.

LONDYN, 12.3. (wł.). Agencja Reutera donosi z Dayton Becet (Florida), że znany automobilista angielski major Segrare zdobył nowy światowy rekord szybkości na swym automobilu, osiągnąwszy szybkość 231,5 mil ang. na godzinę, t. j. około 375 km. Ostatni rekord szybkości światowej wynosił 333 km.

Odwilż.

Dziś zachmurzenie wzrastające z drobnemi opadami na północy i zachodzie kraju; rankiem mglisto.

W znacznej części kraju po kilkunastostopniowych nocnych przymrozkach, wzrost temperatury aż do odwilży.

Na południowym wschodzie i wschodzie jeszcze dość mroźno. Słabe, na północy umiarkowane wiatry zachodnie.

Posiedzenie sejmowej komisji budżetowej.

List b. ministra Czechowicza.

WARSZAWA, 12.3. (wł.) Posiedzenie dzisiejszej komisji budżetowej rozpoczęło się dziś o godzinie 11 rano pod przewodnictwem posła Byrki. Referent pos. Liberman odczytał odpowiedź, nadesłaną przez b. ministra skarbu Czechowicza na wystosowane doń zapytanie komisji odnoszące się do przeszkód, które mu nie pozwoliły przedstawić sejmowi projektu ustawy o kredytach dodatkowych.

Odpowiedź ta brzmi jak następuje:

»Do sejmowej komisji budżetowej. W odpowiedzi na pytanie, zakomunikowane mi listem p. marszałka sejmu z dnia 9 marca, mam zaszczyt przesłać odpis listu mego do prezesa rady ministrów z dnia 12 lutego b. r. List ten zawierający uzasadnienie podania mego o dymisję świadczy o stosunku moim w sprawie legalizacji kredytów dodatkowych za rok 1927 na 28. W liście poprzednim podanie moje o dymisję złożone zostało 16 listopada 1928 r. na skutek różnicy zdań, trwających od dłuższego czasu, gdy p. premier Bartel uzależniał termin złożenia ustawy o dodatkowych kredytach od zamknięć rachunkowych za r. 1927 na 28. Ja ze swej strony, jako minister skarbu, uważałem przyspieszenie legalizacji dokonanych wydatków za konieczne, niezależnie od prac nad zamknięciem rachunkowem. Jeżeliby komisja i następnie sejm nie przyjął do wiadomości oświadczenia p. premjera, to decyzja moja co do dymisji byłaby nieodwołalna. Kompromisowe zaś stanowisko sejmu nie mogło nie wpłynąć na mój stosunek do tej sprawy i to tem bardziej, że w grę wchodziły, jak nadmieniłem w oświadczeniu swem dn. 8 bm. poważne względy natury gospodarczej. 11 marca 1929 r.

Czechowicz«.

Przesłuchanie prezesa NIK.

Z kolei przystąpiono do przesłuchania prezesa NIK p. Wróblewskiego. Po wyjaśnieniach, złożonych przez prezesa NIK, komisja uchwaliła następujące wnioski: 1) uprosić b. ministra skarbu o dostarczenie komisji podania o dymisję z dnia 16 listopada 1928 r. 2) uprosić prezesa rady ministrów Bartla o dostarczenie komisji odpisów poszczególnych uchwał rady ministrów, na podstawie których nastąpiły przekroczenia budżetowe, wymienione w sprawozdaniach NIK za rok 1927 na 28 w łącznej kwocie 562 755.799 zł.

Następnie prof. Krzyżanowski prosił, aby referent udzielił aktów sprawy pos. Downarowiczowi, jako temu, który postawił wniosek o przejście nad tą sprawą do porządku dziennego. Referent oświadczył gotowość udzielenia aktu każdemu członkowi komisji.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się 14 bm. o godz. 4 ej popołudniu.

Zmiany w rządzie.

WARSZAWA, 12.3 (wł.) W najbliższych dniach w łonie rządu mają zajść nowe zmiany. Mianowicie minister pracy i opieki społecznej, ze względu na rozbieżności, panujące między nim a premjerem Bartlem, ma ustąpić z zajmowanego stanowiska, a miejsce jego ma zająć płk. Prystor, dotychczasowy szef kancelarji marszałka Piłsudskiego.

Na stanowisko szefa kancelarji marszałka Piłsudskiego ma być mianowany płk. Maciesza.

Jak wygląda nasz budżet.

WARSZAWA, 12. 3. (wł.). Globalne cyfry preliminarza budżetowego, uchwalonego wczoraj na plenarnem posiedzeniu senatu, przedstawiają się następująco:

Dochody: administracja 1.861.182 299 zł., przedsiębiorstwa 148.858 410 zł., monopole 902.517.000 zł., razem 2.912.547.709 zł.

Wydatki: administracja 2.735.959 371 zł., przedsiębiorstwa 21.887.600 zł. razem 2 757.846.971 zł.

Nadwyżka budżetu wynosi 154 700.738 zł.

Po potrąceniu 10 proc. na dodatek dla urzędników oraz 18 proc. dla inwalidów, nadwyżka netto wynosi 6 700,738 zł.

Nowe uzupełnienie do projektu zmiany konstytucji.

WARSZAWA, 12.3 (wł.) B. B. wniesie uzupełnienie do projektu zmiany konstytucji. Mianowicie zastępstwo prezydenta Rzplitej podczas urlopu B. B. proponuje, by spoczywało w rękach pierwszego prezesa sądu najwyższego, a nie jak dotychczas w rękach marszałka sejmu.

Warszawa--Sosnowiec

WARSZAWA, 12. 3. (wł.) Ministerjum poczt i telegrafów postanowiło przeprowadzić dwa nowe połączenia telefoniczne Warszawy z Sosnowcem.

Roboty zostaną wykończone w ciągu dwuch najbliższych miesięcy.

18-ta Loterja Państwowa.

Klasa 5 — 6-ty dzień.

Zł. 50.000 n-r: 66490.

Zł. 10.000 n-ry: 22319 36346 96431.

Zł. 5.000 n-ry: 15642 55467 117466.

Zł. 3.000 n-ry: 10753 30062 72977 93562 97656 109447 114632 153665.

Zł. 2.000 n-ry: 62970 92278 96093 99192 99678 102887 113803 124038 130340 137905.

Zł. 1.000 n-ry: 1715 10058 11866 17987 21109 41371 46874 63066 78880 79908 100525 107317 108232 110293 140248 141200 151743 172715

Zł. 600 n-ry: 889 4238 7645 9140 11415 14907 19531 21610 28262 29631 29962 33008 37456 43275 49689 52163 68680 69878 72108 77427 86826 88301 90175 95778 95857 98454 113070 163978 165341.

500 zł. na n-ry: 936 1091 1706 2792 3182 3390 4915 5844 7509 10111 11583 11663 12121 13083 16929 18875 20764 21229 22417 22535 22552 23722 28007 28172 30282 31866 35723 36098 37777 38132 38578 40442 42560 43232 45205 48089 53154 55022 55408 53740 56077 57831 58854 60932 61951 63278 65593 66436 67238 68992 70063 71978 72257 73282 73906 74613 76094 76493 77562 79098 79843 80049 81244 81327 82814 83043 85940 87049 88799 90663 94922 95513 96746 98039 98470 98567 99227 100931 101982 102727 105174 109251 110244 110747 115830 117804 118300 119347 120518 120804 121083 122361 122586 125004 125492 127196 127466 127707 130219 132600 133158 135326 138968 138970 139675 140109 140600 144036 145481 146347 147268 149728 150912 151663 151795 152106 153729 153770 155749 156019 156512 156927 157630 164512 164646 166704 166782 166784 169193 169406 169974 171187 174420 174481 174973.

Rada techniczna dla spraw węglowych.

WARSZAWA, 12. 3. (wł.) Wczoraj odbyło się w chemicznym instytucie badawczym posiedzenie rady technicznej dla spraw węglowych. Na posiedzeniu, w którem wziął udział pan prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki, przedstawiciele przemysłu węglowego Zagłębia Górnośląskiego i Dąbrowskiego i naczelne władze instytutu, przedstawił kierownik działu węglowego prof. dr. W. Świętosławski szereg prac z zakresu brykietowania i koksowania węgla, następnie przedstawiono pracę prof. dr. K. Klinga nad monografią polskich węgli, dzięki której Polska będzie pierwszym krajem w Europie, który potrafi natychmiast wypełnić ostatnio wysunięte żądanie ligi narodów, aby każde państwo zainteresowane w przemyśle węglowym podało zupełnie dokładną klasyfikację własnych złóż węglowych.

30 tysięcy amerykańskich polaków przybędzie w bieżącym roku w odwiedziny do Polski.

KRAKOW, 12. 3. Do Krakowa przybył z Chicago Zygmunt Stefanowicz, naczelny redaktor »Dziennika Zjednoczenia« i »Narodu Polskiego«.

P. Stefanowicz, który organizuje wycieczkę polaków amerykańskich do Polski, oświadcza, że w roku bieżącym przybędzie do kraju około 30 tysięcy rodaków z Ameryki.

Pierwsza wycieczka, składająca się z 1000 osób, ma przybyć do Gdyni dnia 22 albo 23 maja.

Ratyfikacja protokułu Litwinowa

WARSZAWA, 12. 3. (wł.). Dziś odbyło się posiedzenie sejmowej komisji spraw, zagranicznych, na którem pos. Garliński (wyzw.) referował projekt ustawy o ratyfikacji protokułu moskiewskiego, podpisanego przez Polskę, Rumunię i Łotwę ZSRR. Komisja po wysłuchaniu referatu uchwaliła powyższy projekt ustawy.

Na wolność.

MOSKWA, 12. 3. (wł.) Władze sowieckie wypuściły na wolność 6 polaków, skazanych na kilkuletnie więzienie. Zwolnionych odstawiono do granicy polskiej.

Rewolucja w Meksyku.

MEKSYK, 12. 3. (wł.) Rozruchy rewolucyjne, jakie wybuchły w południowych stanach Meksyku należy uważać za zlikwidowane. Rewolucjoniści zostali pobici, a szereg przywódców i wyższych oficerów, osadzonych w więzieniu.

„Kuba rozpruwacz“ na ulicach Warszawy.

WARSZAWA, 12. 3. (wł). W ostatnich dwuch dniach panikę wśród ludności Warszawy wznieca grasujący na przedmieściach »Kuba rozpruwacz«. Osobnik ów napada na kobiety, będące w ciąży i rozpruwa im nożem brzuchy.

Policja wszczęła energiczną akcję, celem schwytania niebezpiecznego zwyrodnialca.

Niedopałek papierosa wywołał straszny wybuch ropy w elektrowni stanisławowskiej.

STANISŁAWOW, 12. 3. W elektrowni w Horodence nastąpił onegdaj bardzo silny wybuch ropy w zbiorniku.

Ciężkim poparzeniom uległ robotnik Szumliński, który zresztą sam wywołał wybuch, ponieważ w czasie pompowania ropy palił papierosa i przez nieostrożność wrzucił niedopałek do zbiornika.

Napad w biały dzień w stolicy.

WARSZAWA, 12. 3. Władysław Gryglik (Fabryczna 8) wszedł sobie spokojnie do apteki kasy chorych przy ul. Marjańskiej, aby odebrać lekarstwo.

Pod pachą miał teczkę dobrze wypchaną.

We drzwiach apteki spotkało go trzech drabów, z których jeden uderzył go t. zw. »bykiem« w twarz. Pan Grylik padł zamroczony na ziemię, tymczasem dwu innych drabów porwało teczkę. Wszyscy zbiegli.

Zbóje przypuszczali zapewne, że p. Gryglik jest inkasentem. Zawiedli się srodze, gdyż w teczce p. Grylika było tylko parę książek naukowych i kilka romansów.

Pożar składu mebli w fabryce Wojciechów.

PIOTRKOW, 12. 3. W znanej fabryce mebli giętych »Wojciechów« w Kamieńsku wybuchł na strychu pożar.

Zmagazynowane tam meble poczęły płonąć z przerażającą szybkością. Robotnicy próbowali ugasić ogień przy pomocy gaśnic angielskich. Gdy pożar zaczął zagrażać całej fabryce, wezwano straż ogniową, która zdołała pożar stłumić.

Pastwą pożarą padło całe poddasze z wielką ilością mebli. Przyczyną pożaru było krótkie spięcie.

Morderca 120 kobiet w rękach policji.

WIEDEŃ, 12.3 (wł.) Wielką sensację wywołało w Wiedniu aresztowanie niejakiego Singera, który, jak ustaliło śledztwo zamordował w ostatnich latach około 120 kobiet.

Singer na wzór francuskiego Landru mordował swe ofiary, pastwiąc się nad niemi w ohydny sposób, a następnie palił ciała swych ofiar. W mieszkaniu Singera znaleziono całe stosy kości ludzkich, których zbrodniarz nie zdołał jeszcze usunąć.

Czy rzeki naszego Zagłębia muszą być czarne?

Zostawiając na razie na boku bardzo szkodliwe zanieczyszczenia chemiczne naszej Czarnej Przemszy i Brynicy, chcemy się zastanowić nad przyczyną ich zabarwienia na kolor czarny, który powoduje wstrętny i

odrażający wygląd tej wody.

Ogólnie wiadomą jest rzeczą, że te zanieczyszczenia wywołują odpływy z płóczek węgla, stosowanych na wielką skalę w każdej kopalni czarnych diamentów.

Spłókany miał węglowy uważa się u nas

za bezwartościowy materjał

i stara się go najkrótszą drogą odprowadzić do płynących wód publicznych, wychodząc z tego bardzo mylnego założenia, że rzeka jest

kloaką przemysłu

w danym wypadku górniczego.

Rzeki, jako dobro publiczne, chronią przed tego rodzaju zanieczyszczeniami ustawy wodne wszystkich państw, rygory te są nawet bardzo ostre. Polska ustawa wodna przewiduje

karę aresztu

obok wysokiej grzywny pieniężnej z zaznaczeniem, że surowsze postanowienia ustaw karnych pozostają w mocy. Pozatem zanieczyszczający wodę obowiązany jest

wynagrodzić wszelkie szkody,

wyrządzone przez to osobom trzecim.

Ta sama ustawa przewiduje wodne komisje rewizyjne, których zadaniem jest między innemi oglądanie i sprawdzanie, czy nie zaszedł wypadek niedopuszczalnego zanieczyszczenia wody.

Mimo tych obowiązujących przepisów, jesteśmy świadkami, jak z płóczek węglowych naszych kopalni suną do rzek Zagłębia obfite strugi, aż do gęstości przepełnione miałem węglowym i czernią nasze rzeki hen prawie pod Kraków.

Czy tak się dzieje w każdem zagłębiu węglowem?

Przypatrzmy się Zagłębiu Reńsko-Westfalskiemu, którego kopalnie węgla są o wiele potężniejsze od naszych.

Tam rozwiązano tę sprawę już dawno

ku zupełnemu zadowoleniu

zarówno właścicieli kopalni, jak i ludności, uprawnionej do korzystania z wód rzek.

Bardzo poważna ilość osadników zatrzymuje wodę z płóczek węglowych i dopiero po osadzeniu się na mułu odpływa

czysta woda do rzeki.

Osadzony szlam i namuł wyczerpują specjalnemi czerpakami i suszą.

Wydobywa się z niego pył węglowy, który jako lżejszy osadza się na powierzchni. Część tego pyłu służy do opalania suszarni termicznej dla przyspieszenia suszenia namułu, pokaźna zaś reszta, jako czysty węgiel, służy jako paliwo do zbycia lub też jako surowiec do wyrobów przemysłu elektrotechnicznego i chemicznego. Wysuszony szlam i namuł używany jest do użyźniania ziemi, jako sztuczny nawóz.

Oprócz odrębnych mniejszych osadników znajduje się obecnie w budowie na rzece Emscher, w miasteczku Karnap, taki osadnik pyłu węglowego o pojemności 50.000 m^3. Produkcja pyłu węglowego wyniesie tam

rocznie 150.000 kg.,

po odjęciu części, zużytej w suszarni termicznej.

I u nas rzeczy te, choć nie wszystkie, nie są nowością.

Niektóre kopalnie

mają podobne osadniki,

które dałyby się rozszerzyć i ulepszyć, gdyby już raz ustąpiła ta dziwna apatja dla rzeczy społecznie doniosłych, która od czasów wojennych, jak ciężka zmora zawisła nad wszystkiemi poczynaniami i porządkami przedwojennemi.

Brak nam, że się tak wyrażę

dyscypliny społecznej

i fachowej oraz wzajemnego zaufania ogółu społeczeństwa, zainteresowanego w korzyściach tych poczynań, — do czynników kierujących i odpowiedzialnych za należyte wykonanie i pracę przedsiębiorstw tak pod względem technicznym, jak prawnym i finansowym. Wreszcie

brak wzajemnego zaufania

techniki do kapitału i odwrotnie.

A przecież tylko tak pojęta praca przynosi olbrzymie zyski ekonomiczne i wzbogaca przytem społeczeństwo także i moralnie, a zysków moralnych wogóle żadną liczbą określić się nie da.

Czasy jednak i u nas

szybko się zmieniają

i miejmy nadzieję, że ze sporadycznych utyskiwań i skarg na czernienie naszych rzek wyjdziemy niebawem na pole czynu, odgrzebiemy trawą porosłe osadniki, zbudujemy nowe i

nie będziemy plagą

dla reszty obywateli naszego państwa, którzy mają tesame prawa do rzek naszych, co i r

Obserwator.

Dwoje dzieci popełnia samobójstwo na torze kolejowym.

BERLIN, 12. 3. Idąc za przykładem gimnazjasty Göbla, który wraz ze swą przyjaciółką rzucił się pod pociąg, 16 i półletni uczeń Klein postanowił wraz ze swą o trzy lata od niego starszą kochanką w analogiczny sposób popełnić samobójstwo, ponieważ rodzice ucznia byli przeciwni temu stosunkowi.

Oboje ułożyli się na szynach w pobliżu Dortmundu i ponieśli śmierć pod kołami pociągu.

Walka z klęską mieszkaniową.

Protesty, protesty, protesty...

Projekt rządowy stworzenia funduszu budowlanego poruszył całe społeczeństwo. Kij, w mrowisko wetknięty, nie narobiłby tyle zamieszania i hałasu, ile spowodowało ogłoszenie szczegółów projektu zdobycia potrzebnych miljonów na budowę domów.

Cały kraj, bez żadnych wyjątków stoi na stanowisku, że fundusz budowlany stworzony być musi. Cały kraj rozumie, że klęska mieszkaniowa w Polsce przybrała katastrofalne rozmiary i że trzeba ponieść wielkie ofiary, aby zapobiec jak najprędzej skutkom katastrofy.

Statystyka wykazuje, że w Polsce w miljonie izb gnieździ się po 5—9 osób, że w 40 tys. mieszkań dusi się więcej niż 9 osób, że 150 tys. rodzin zajmuje po 2 lub 3 rodziny jedną izbę. To są liczby wołające o pomstę.

A przecież mamy jeszcze stały i to niebylejaki przyrost ludności. Corocznie zawieranych jest setki tysięcy małżeństw, dla których niema mieszkań i które gnieździć się muszą przy rodzicach, zwiększając nędzę mieszkaniową.

Rząd opracował projekt zdobycia funduszu, który pozwoli wybudować w ciągu 10 lat 300 tys. izb mieszkalnych.

Projekt ten przewiduje stopniową podwyżkę komornego, wzorując się w tej sprawie na praktyce państw zachodnich.

I oto wnet ze wszystkich stron sypią się protesty. Protestują właściciele nieruchomości, protestują lokatorzy i sublokatorzy, protestują kupcy i rzemieślnicy. Prasa wszelkich kierunków zwalcza zawzięcie projekt, ale nikt nie zdobył się dotychczas na wystąpienie z jakimś innym lepszym projektem.

Więc jakże będzie? Mieszkań brak, budować trzeba bezwarunkowo, ale nikt nie ma chęci ponosić na ten cel ciężarów.

I dlatego też protesty te niewiele pomogą, dopóki bowiem nie zjawi się jakiś projekt lepszy, projekt, któryby nie wywoływał takich żywiołowych protestów, rząd od swojego projektu nie odstąpi.

Zamiast więc protestować, lepiejby było stokroć, aby te związki, zrzeszenia, korporacje itp., które dziś zwalczają projekt rządowy, przystąpiły do obmyślenia innych sposobów zwalczania nędzy mieszkaniowej, — sposobów, które byłyby możliwe do zastosowania, a nie obciążałyby zbytnio naszych wychudzonych kieszeni.

Rząd nie zamierza wycofać projektu budowlanego.

Jedno z pism warszawskich zamieściło wiadomość, że projekt ustawy budowlanej wobec braku poparcia ze strony B. B., niema żadnych szans przejścia w sejmie. Projekt ten, według tego pisma, uważa się już w tej chwili za nierealny i nieaktualny w kołach kompetentnych.

Wiadomość powyższą zaopatrzyło z kolei jedno z pism warszawskich komentarzem, z którego wynika, że współautorem projektu ustawy jest premjer Bartel.

Wobec powyższego, na podstawie informacyj z kół miarodajnych »Ill. Kur. Codz.« stwierdza, że:

1) rząd nie zamierza tego projektu wycofać z sejmu, uważając go w dalszym ciągu za aktualny;

2) premjer Bartel nie jest autorem rządowego projektu budowlanego. P. premjer przewodniczył jedynie na szeregu konferencyj, jakie odbywały się w tej sprawie z czynnym udziałem ministrów skarbu Czechowicza, robót publ. Moraczewskiego i spraw wewnętrznych Składkowskiego, który to ostatni ze swej strony korzystał z materjałów. przygotowanych w tej sprawie przez podsekretarza stanu i dyr. dep. samorządowego M. S. W. Strzeleckiego.

Miedzynarodowy kongres miast w Hiszpanji.

Międzynarodowy związek miast, którego członkiem rzeczywistym od r. 1922 jest związek miast polskich, urządza perjodycznie wielkie kongresy międzynarodowe, na które zjeżdżają się przedstawiciele narodowych związków miast i związków samorządowych, przedstawiciele władz centralnych i t. d.

Ostatnio takie kongresy odbyły się w Amsterdamie (1924), poruszono wówczas sprawę mieszkaniową i w Paryżu (1925 r.) kongres, który poświęcono ustrojowi samorządowemu w różnych krajach i zagadnieniu gruntownemu w miastach.

W roku bieżącym kongres odbędzie się w Sewilli i Barcelonie, w dn. 19 do 27 marca. Urządzeniem kongresu zajmuje się hiszpański związek miast. Na kongresie poza częścią sprawozdawczą będą analizowane następujące zagadnienia: finanse komunalne, przedsiębiorstwa gminne i spraw wywłaszczenia dla celów użyteczności publicznej. Opracowanie referatów na te tematy zostało powierzone związkom miast poszczególnych państw; związek miast polskich wystąpi z referatem o wywłaszczeniu dla celów użyteczności publicznej w Europie środkowej i wschodniej.

Program kongresu jest urozmaicony częścią wycieczkową. Uczestnicy kongresu zwiedzą między innemi: Madryt, Toledo, Granadę, Walencję, Kordobę i Barcelonę.

Poza tem hiszpański związek miast urządza na czas pobytu gości wielką wystawę przemysłową i ibero amerykańską.

Ze strony Polski w kongresie wezmą udział delegacje z następujących miast: Warszawa, Poznań, Łódź, Będzin, Sosnowiec, Katowice, Płock i Grudziądz.

„Obłudnicy, histerycy i czułostkowcy".

Tak określa prezes Studzieńca tych, co protestowali przeciwko zbrodniarzom.

Zarząd tow. osad rolnych (do których należy Studzieniec) przez cały czas skandalicznego procesu o katowaniu dzieci w tym »zakładzie wychowawczym« zachowywał dyplomatyczne milczenie.

Milczenie to przerwał obecnie prezes tow. osad rolnych sędzia Wisznicki, który na łamach redagowanego przez siebie »Głosu Sądownictwa« umieścił długi artykuł »Po skończonym procesie«.

P. sędzia twierdzi, że wystąpienia prasowe, potępiające stan rzeczy w Studzieńcu »były w treści częstokroć zgodne z rzeczywistością, lecz podane w oświetleniu wręcz fałszywem i złośliwem«.

Prasa, która (od szeregu lat) alarmowała opinję publiczną okropnościami, dziejącemi się w katowni Studzienieckiej, kilkadziesiąt organizacyj społecznych, które wystosowały protest przeciwko temu, co się w Studzieńcu działo to »obłudnicy, histerycy, czułostkowcy«, którzy dla próby stylu (?) podają do wiadomości publicznej przekręcone lub zmyślone wieści«. Zarzuty przeciw tow. osad rolnych, zdaniem p. sędziego Wisznickiego, pochodzą od »zabalotowanych w zarządach członków, dotkniętych tem w swej ambicji i wydalonych pracowników zakładowych, czujących się pokrzywdzonymi«.

Taka opinja prezesa instytucji, który sam przyznaje, że »do dziś dnia jest odpowiedzialny przed społeczeństwem za wszystko, co się w Studzieńcu dzieje« dowodzi, że przejmujący w swej grozie proces studzieniecki przeminął dla niego bez wrażenia, i że poprawę stanu rzeczy w Studzieńcu zacząć trzeba od zmian na stanowiskach naczelnych.

Sędzia Wisznicki odpowiedzialny jest za dobór personelu w Studzieńcu, który — jak wykazał proces — składał się z takich łotrów jak Grochal. Gdzie gwarancja, że nadal takich Grochalów przyjmować nie będzie?

P. sędzia Wisznicki wykazał, że wziął się do nieodpowiedniej roboty i jedyną rzeczą dobrą, jaką może zrobić dla Studzieńca jest — jaknajprędsze podanie się do dymisji.

Konferencja wojewody Korsaka

z przedstawicielami samorządu miejskiego i powiatowego.

W ubiegły poniedziałek w starostwie odbyła się konferencja w sprawie budowy powiatowego szpitala dla chorób zakaźnych i chłodni dla konserwacji nabiału i jaj.

Konferencja odbyła się pod przewodnictwem wojewody kieleckiego Wł. Korsaka, przy udziale starosty J. Boxy, naczelnika wydziału samorządowego dr. Serafina, naczelnika wojewódzkiego urzędu zdrowia dr. Ostromęckiego, prezydentów miast Zagłębia i przedstawiciela sejmiku powiatowego p. St. Wolffa.

Jak wiadomo, w Sosnowcu znajdują się tak zwane miejskie baraki, w których umieszczani są chorzy na choroby zakaźne z całego Zagłębia.

Wygląd tych baraków, a co najważniejsze brak potrzebnego tam urządzenie i pomieszczenie dla chorych przypomina jakąś wędrowną budę, a nie szpital.

Na konferencji szeroko omawiano tę sprawę i ostatecznie postanowiono utworzyć związek komunalny miast Zagłębia i sejmiku, który zajmie się budową powiatowego szpitala zakaźnego. Koszt budowy obliczono na półtora miliona złotych.

W którem z miast Zagłębia ma stanąć szpital nie ustalono, lecz projektowano wznieść go w kolonji Józefów pod Zagórzem, na Pekinie lub na wzgórzach w pobliżu kolonji Piaski pod Czeladzią.

Następnie omawiano drugą ważną sprawę dla ludności Zagłębia, wybudowanie chłodni dla konserwacji nabiału i jaj w okresie letnim.

W toku dyskusji wojewoda Korsak zaznaczył, że dla jaknajprędszego zrealizowania tych projektów potrzebne są pieniądze, które częściowo będzie można za pomocą kredytów uzyskać od rządu.

Konferencja trwała 3 godziny

Dwaj przyjaciele...

Rok i sześć miesięcy za pobicie.

Było w Będzinie dwuch serdecznych przyjaciół, którzy dzielili z sobą stale i nieodstępnie dolę i niedolę. Jeden Stanisław Dyba, lat 23 (Małachowskiego 16), drugi Stanisław Gołdyn, lat 19 (Małachowskiego 46).

Zycie płynęło im w najlepszej zgodzie, razem pracowali i razem bawili się, a że obydwaj nie byli abstynentami, często widywano ich w stanie nic wspólnego nie mającym z trzeźwością.

Aż pewnego razu Gołdyn wszedłszy do jednej z restauracyj, zastał swego nieodstępnego kompana — Dybę, przy kieliszku... samego.

Tego było mu za wiele. Od szczerych wyrzutów, wynikła kłótnia. wreszcie przyjaciele schwycili się za bary.

Zwycięsko wyszedł Dyba, który kilkoma uderzeniami laską w głowę pozostawił Gołdyna nieprzytomnego na placu bójki.

W stanie beznadziejnym przewieziono Gołdyna do szpitala, gdzie dokonano mu operacji, wobec stwierdzenia złamania kości czaszki. Gołdyn ledwie wyrwał się śmierci, obecnie zaś niezdolnym jest do jakiejkolwiek pracy, wobec częściowego porażenia centrów mózgowych.

Wczoraj obaj przyjaciele stanęli naprzeciw siebie przed sądem okręgowym, który wydał wyrok skazujący Dybę na rok i sześć miesięcy więzienia.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Marzec 13 Środa	Dziś: Krystyny Jutro: Matyldy Wschód słońca 5.57 Zachód „ 17.30

RADJO.

KATOWICE.

Środa 13 — marca.

11,56 Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, oraz kom. lotn.-meteorologiczny z Warszawy.

15,45 Komunikaty polskich związków zrzeszeń gospodarczych woj. śląskiego.

16,— Muzyka płyt gramofonowych.

17,— Transm. z Krakowa. Odczyt p. t. „Boje polskie z minionych stuleci — Z ułanami Dwernickiego".

17,25 Odczyt z działu: Wykłady języka polskiego p. t. „Przyroda w powieściach Sienkiewicza.

17,55 Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy.

18,50 Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny.

19,10 Pogadanka z działu: „Gospodyni Śląska".

19,45 Kom. śląskiego oddziału polskiego towarzystwa przyrodników im. Kopernika.

19,50 Sygnał czasu z obserw. astronomicznego w Warszawie.

20.— Odczyt z cyklu: „Szkice z Niwy Polskiej Śląska",

22,25 Koncert wieczorny.

21.55 Wieczór autorski z Poznania

22,— Transmisja komunikatu lotniczo-meteor. i PAT. z Warsz. oraz kom sport.

22,30 Transmisja muzyki lekkiej z Krak.

Co wyświetlają kina:

Kino „Wawel" »Złoto, szczęście i łzy«.

Kino „Uciecha" »KROL KROLOW«.

Kino „Sfinks" »SYNOWIE PUSTYNI«.

Teatr w Katowicach.

Środa, dnia 13 bm.: «Mandaryn Wu«, premjera.

Piątek: »Mandaryn Wu«.

Sobotą: po poł. o godz. 3 m. 30 dla szkół mniejszościowych »Halka«, wieczorem »Mandaryn Wu«.

Niedziela: po poł. o godz. 3 m. 30 »Noc Wenecji«, wieczorem »Zygmunt August«.

Straszna zemsta teściowej.

Kobiety strzeż się i podczas snu.

Zdolny i wielce obiecujący 33 letni sosnowiczanin p. Leon Szaufer ma dziwnego w życiu pecha.

Przed paru miesiącami, gdy sprzedawał w zastępstwie inwalidów jakieś żetony, »skradziono« mu kilkadziesiąt złotych. Na kilka dni przed Bożem Narodzeniem p. Szaufer sprzedał paręset cudzych choinek i znów przejście z policją. Zawsze coś djabli nadali, że policja siedziała mu na karku.

Z tego też powodu rozpoczęły się niesnaski w rodzinie.

Szaufer, zamieszkiwał stale w domu swej teściowej Karoliny Tuszyńskiej (Piłsudskiego 110) i nie cieszył się zbytnią sympatią domowników, a już specjalnie »miał na pieńku« z teściową.

W ostatnich czasach, im częściej Szaufera odwiedzała policja, tem częstsze stawały się awantury z teściową.

W życiu swoiem nasłuchał się nasz bohater różnych, przeważnie złych rzeczy o teściowych, nie przypuszczał jednak, aby jego »kochana mama« posunęła się w swej nienawiści do zięcia aż tak daleko, jak to się stało onegdaj.

P. Leon wrócił później nie zwykle do domu, zwymyślał teściową i położył się spokojnie spać.

Około północy, uśmiechając się napół otwartemi ustami, p. Leon śnił jakiś piękny sen

Z przeciwnego końca posuwała się ostrożnie do łóżka zięcia teściowa.

Oczy jej pałały. Na twarz wystąpiły rumieńce, a w ręku ściskała buteleczkę z jakimś płynem. Podeszła zwolna do śpiącego, przysunęła buteleczkę do rozwartych ust zięcia i wylała zawartość.

W tej chwili p. Leon zerwał się z łóżka ze strasznym krzykiem.

Trzymając się za twarz rękoma ryczał nieludzkiem głosem, wzywając pomocy.

Zaalarmowani krzykiem zbiegli się sąsiedzi. Zjawiła się również i policja.

Jak się okazało, teściowa zgotowała znienawidzonemu zięciowi straszną zemstę.

Oto postanowiła ona zgładzić p. Leona ze świata i w tym celu wlała mu do ust podczas snu butelkę kwasu solnego.

W strasznym stanie, ze spalonemi ustami, gardłem i twarzą oraz uszkodzonem okiem przewieziono ofiarę zemsty teściowej do szpitala na Pekinie.

Nieludzką teściową zaopiekowała się policja.

Ogólna.

(o) **Jak będą wyglądały 1-złotówki niklowe?** »Dziennik Ustaw« z dnia 6 marca zawiera rozporządzenie ministra skarbu o ustaleniu wzoru monety niklowej wartości jednego złotego. Według wzoru tego na jednej stronie wspomnianej monety znajduje się napis »1 zł.« w ozdobnej winietce, na drugiej stronie orzeł, dookoła którego umieszczony napis »Rzeczpospolita Polska 1929«.

(o) **„Droga".** Wyszedł Nr 1 miesięcznika p. t. »Droga«. Numer ten zawiera: prof. Stanisław Zakrzewski—zagadnienia ustroju państwa i rządu w dziejach Polski. Józef Wojtyna — Polityka płac, jako zagadnienie ekonomiczne I. Adam Zieleńczyk — zagadnienie filozofji narodowej. Swiatopełk Karpiński — U Norwida. Henryk Drzewiecki — Apologeta natchnienia. Georges Bernanos — Djalog cieni. Karol Szymanowski — o romantyźmie w muzyce I. Dawid B. Jones — Fabianizm i fabianie. Z życia zagranicy. Plastyka. Książki.

(o) **Powstanie towarzystwa sztuk pięknych w Katowicach.** Przed kilku dniami w Katowicach odbyło się organizacyjne posiedzenie komitetu w celu założenia śląskiego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych. Wybrano komisję przygotowawczą w skład której weszli pp.: dyr. Artur Cichocki, dr. Tadeusz Dobrowolski dyr. muzeum śląsk., prof. Gilewski Stanisław art. malarz, dr. Hlond, prof. Ligoń art. malarz, dr. Łaszcz Jerzy dyr. śl. tow. wystaw i prop. gosp, arch. inż. Michejda Tadeusz, inż. Sikorski, prof. Steller art. malarz i inż. Zawadowski nacz. wydz. wojew.

Komisja ta poczyni wszelkie czynności przygotowawcze, oraz zwróci się do władz państwowych, samorządowych i społeczeństwa o poparcie tej akcji i stworzenie należytych podstaw egzystencji tak pożytecznej placówki.

Z Kielc

(k) **Katastrofa kolejowa na stacji Błeszno.** Nocy ub. o godz. 3 m 40 nad ranem na stacji towarowej Błeszno, pociąg nr. 1283 część II, prowadzony przez maszynistę Pacianiewicza Czesława i pomocnika Jeziorskiego Kazimierza, jadąc po linii nr. 15 najechał na pociąg nr. 1283, schodzący z toru nr. 17 wskutek czego zostało 5 wagonów wyrzuconych z szyn. Wypadku z ludźmi, ani też przerwy w ruchu nie było.

Z Sosnowca.

(s) **Posiedzenie rady miejskiej** odbędzie się w czwartek, dnia 14 marca rb. o godz. 7 min. 30 wiecz.

Porządek obrad zapowiada: 1) Zaciągnięcie pożyczki 150 tysięcy dolarów z banku gospodarstwa kraj. na przyspieszenie wykonania robót przez t wo Ulen. 2) Uchwalenie § 4 statutu o podatku komunalnym od ładunków kolejowych. 3) Zatwierdzenie projektu zmian lewobrzeżnej kanalizacji miasta Sosnowca. 4) W sprawie powierzenia wypracowania ogólnego planu zabudowy miasta — wydz. budownictwa i miernictwa. 5) Sprawa rozszerzenia statutu emerytalnego na prezydenta, wice - prezydenta i ławników decernentów. 6) Podanie komitetu bezrobotnych o zwrot podatku, pobranego od zabawy tanecznej. 7) Podanie wł. kina »Wawel« o obniżenie podatku od obrazu p. t. »Ku chwale Ojczyzny«. 8) W sprawie wstrzymania egzekucji podatkowych od lokali. 9) Wybór członków do komisji apelacyjnej do rozstrzygania odwołań płatników podatku od niezabudowanych placów. 10) Wybór komisji opiniodawczej o sposobie rozkładu dopłaty drogowej. 11) Wybór członków do komisji szacunkowej wymiaru miejskiego i państwowego podatku od niezabudowanych placów. 12) W sprawie przyznania p. Bieniowi, b. prezydentowi odprawy.

(s) **Nowy sekretarz TALU.** Na miejsce p. Milskiego na sekretarza tow. art. lit. w Sosnowcu wybrano znanego artystę malarza, p. Józefa Szyllera.

(s) **Wystawa rysunkowo-malarska.** Zarząd towarzystwa literackiego w Sosnowcu, powołując się

Kto zamordował?

118

Wyjąłem klucz z pośród ornamentów gazowego świecznika, a strzępki papieru z wazonu zaniosłem do pokoju Mary Leavenworth, w nadziei, że wrzucę je do kominka. Lecz, ku mojej rozpaczy, w kominku dogasały już tylko popioły. Stałem nad niemi, bezradnie, gdym nagle usłyszał jakieś kroki na schodach. Bojąc się, aby mnie nie znaleziono w tym pokoju, coby mogło wzbudzić odrazu podejrzenia, rzuciłem zapałki do kominka i biegłem ku drzwiom. W pośpiechu klucz wypadł mi z ręki i potoczył się pod fotel. Chciałem go podnieść lecz, że odgłos kroków zbliżał się coraz bardziej, straciłem głowę do reszty i uciekłem z pokoju. Istotnie, nie było czasu do stracenia. Zaledwie bowiem doszedłem do drzwi mego pokoju, na schodach ukazała się Eleonora; prowadziło ją dwóch służących. Szła do pokoju, który opuściłem przed chwilą. Widząc to, nabrałem otuchy. Pewien byłem, że dojrzy klucz i potrafi go usunąć niepostrzeżenie.

To tłumaczy, dlaczego nie zaniepokoiło mnie trudne położenie, w jakiem postawiła się Eleonora przez swe odpowiedzi.

Sądziłem poprostu, iż podejrzenia detektywów opierają się jedynie na dziwnem jej zachowaniu podczas śledztwa i na znalezieniu jej chustki na miejscu zbrodni.

Nie wiedziałem zgoła, iż policja zdobyła dowód niezbity winy. Lecz choćbym o tem wiedział, wątpię bardzo, czybym postąpił inaczej. Odsunięcie niebezpieczeństwa od Mary było moją troską jedyną, a zdawało mi się, że jej nic nie grozi. Nikt nie posądzał. Nawet p. Gryce, którego przenikliwości obawiałem się najbardziej, nawet p. Raymond, w którym czułem największego wroga, nie podejrzywali jej wcale.

Doznawałem jednak strasznych obaw o moje własne bezpieczeństwo, bałem się zaś najbardziej świadectwa Hanny, której policja poszukiwała zawzięcie.

A jednocześnie dręczyła mnie myśl straszna, że zamiast pozyskać władzę nad Mary Leavenworth, utraciłem ją bezpowrotnie.

Objawiła ona wstręt do zbrodni, zapewniającej jej majątek olbrzymi, a nadto, dzięki wpływom p. Raymond, zatracała niktóre właściwości swego charakteru, na które liczyłem najbardziej, marząc o pozyskaniu jej uczuć.

To mie doprowadzało do rozpaczy. Życie moje było ustawiczną katuszą. Ileż to razy odkładałem pióry, myśląc, że już nie potrafię panować nad sobą, lecz powracałem zawsze do pracy.

Mr. Raymond dziwił sie nieraz, iż zasiadam na fotelu mojego zamordowanego pryncypała.

Hal była to moja jedyna tarcza i ochrona. Stawiając sobie wciąż przed oczyma moją zbrodnię, hamowałem moją rozpacz i wściekłość, iż za ten krwawy czyn nie zdołałem osiągnąć nagrody.

Nadeszła wreszcie chwila, wktórej obawa złamała we mnie siłę woli.

Pewnego wieczora, gdym zstępował ze schodów wraz z p. Raymond, ujrzałem jakiegoś nieznanego gentlemana, wychodzącego z salonu z Mary Leavenworth i usłyszałem, jak mówił do niej:

— Jesteś moją żoną. Wiesz o tem dobrze, choćbyś temu zaprzeczała wobec świata całego.

Słowa te raziły mnie, jak piorunem.

Dopuściwszy się zbrodni po to tylko, aby ją sobie zdobyć dla siebie, dowiadywałem się, że należy już do innego!

Wobec tak okropnego dla mnie odkrycia straciłem zupełnie głowę i w napadzie obłędu, zapominając o wszelkich względach bezpieczeństwa i rozsądku, wskazałem go, jako mordercę p. Leavenworth.

W chwilkę potem byłbym oddał wszystko na świecie, byle cofnąć te słowa; jedynym ich skutkiem mogło być zwrócenie uwagi na moją własną osobę, albowiem nie miałem żadnych faktów na poparcie oskarżenia.

Po całonocnej rozwadze i namysłach, postanowiłem zasłonić się przesądnem przeczuciem, zwracając podejrzenia p. Raymond w tę stronę, po to, żeby je od siebie odwrócić.

Nie miałem jednak zamiaru posunąć się dalej na tej drodze, lecz z pewnych oznak już poprzednio zauważyłem, że p. Raymond skłania się sam przez się ku temu podejrzeniu a nadto podsłuchałem rozmowę dwojga służby, z której dowiedziałem się, że p. Clavering wszedł do domu Leavenworth owego wieczora, w którym spełnione zostało morderstwo, lecz że nikt nie widział, aby wychodził.

Mając fakt taki za punkt wyjścia, mogłem śmiałe budować nadzieje.

c. d. n.

na uprzednio umieszczone notatki w prasie. zawiadamia, iż pierwsze organizacyjne zebranie w sprawie urządzenia wystawy rysunkowo-malarskiej wybitniejszych uczniów szkół średnich i powszechnych odbędzie się dnia 18 marca rb. (poniedziałek) o godzinie 7-ej wiecz. w seminarjum nauczycielskiem męskiem w Sosnowcu przy ulicy Wawel (sala kursu 4 go, I-e piętro.

Zarząd t-wa art. lit, prosi p. p. profesorów rysunków o współpracę i zebranie odpowiednich na wystawę prac uczniów.

Wystawa jest projektowana na czas feryj wielkanocnych.

(s) **Zebranie robotników.** Onegdaj w fabryce C. G. Schön odbyło się zebranie robotników, na którem delegaci złożyli sprawozdanie z odbytej konferencji w sprawie podwyżki płac. Robotnicy dowiedzieli się, że przemysłowcy kategorycznie odmawiają podwyżki płac, tłumacząc się ciężką sytuacją w przemyśle włókienniczym.

(s) **P. Helin dalej wojuje.** Kilka krotnie już pisaliśmy o wojowniczym francuzie p. Helinie, który, jako jeden z dyrektorów walcowni Renard doprowadza do ciągłych zatargów z robotnikami. Na skutek interwencji związku metalowców, który stanął w obronie maltretowanych robotników, odbędzie się w tej sprawie w piątek dnia 15 bm. konferencja pod przewodnictwem inspektora pracy.

(s) **Odezwy komunistyczne.** Na torze kolejowym obok dworca radomskiego policja znalazła większą ilość odezw komunistych treści antypaństwowej.

(s) **Pożar.** Wczoraj o godzinie 8 rano wybuchł pożar przy ulicy Dekierta nr. 5. Spaliły się wyroby koszykarskie i drewniane, znajdujące się w sklepie Izraela Zaksa. Straty sięgają około 2 tysięcy złotych. Pożar ugasiła straż miejska.

(s) **Smiałe włamanie.** Ostatnio zajęli ławę oskarżonych w sądzie okręgowym dwaj mistrze w swym zawodzie 19-letni Władysław Dybus (Sławkowska 1) i 23 letni Feliks Sikora (Wiejska 16), którzy dokonali śmiałego włamania w sklepie Dawida Dainera (Modrzejowska 16), zbierając 100 kg. cykorii i 50 kg. mydła, wartości kilkuset złotych. Ci również odpoczną po trudach w więzieniu, Sikora przez półtora roku, Dybus zaś przez rok.

(s) **Kradzieże.** Ludwik Krzyżyk, Dekierta nr. 14, zameldował w komisarjacie o kradzieży roweru wartości 150 złotych.

Stanisław Dusza, Modrzejowska nr. 30, zameldował o kradzieży 12 szól wełnianych damskich i 15 koszul męskich wartości 450 zł.

Kałma Golfryd, Ciasna nr. 17, zameldował w komisarjacie o przywłaszczeniu 85 ubrań męskich wartości 5500 złotych przez Chaima Kupkę, zamieszkałego przy ulicy Towarowej nr. 5 w Sosnowcu.

Z Będzina.

(b) **T. N. S W. w Będzinie.** W gmachu gimnazjum męskiego zgromadzenia kupców w Będzinie odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków koła TNSW, połączone z koleżeńską herbatką. Po złożeniu sprawozdania przez prezesa koła p. Tabakowskiego ze zjazdu delegatów okręgu krakowskiego, odbytego w dniu 24 lutego br. w Krakowie walne zebranie uchwaliło między innemi kontrolowanie programów w miejscowych kinoteatrach, które z filmami, dozwolonemi dla młodzieży, łączą niekiedy t. zw. nadprogramy często o charakterze kabaretowym i nadsyłanie swojej opinii do dyrekcyj szkół. Dla ożywienia akcji odczytowej wybrano sekcję odczytową w osobach pp Subaszowej, Konopkównej i Rzadkowskiego. Wybrno delegata na walny zjazd okręgowy w osobie inż. Izdebskiego.

Za kolportaż bibuły komunistycznej.

Dnie przypadające w ub. roku 11 letniej rocznicy rewolucji rosyjskiej dały zagłebiowskiej policji politycznej szerokie pole do działania.

Komuniści zamierzali dzień ten uczcić uroczyście. Zorganizowano pochód i przygotowano stosy bibuły komunistycznej do kolportażu, — sztandary były w pogotowiu. Wszystko to jednak razem skończyło się fiaskiem dzięki energicznej akcji policji.

Jednym z pierwszych organizatorów uroczystości, który wpadł w ręce czujnych stróży bezpieczeństwa, był 50 letni Stanisław Skubis z Dąbrowy Górniczej (Jaworowo 12). Skubis, nie przeczuwając, iż jest obserwowany, został przychwycony na gorącym uczynku w chwili, kiedy wygrzebywał na polu z ziemi odezwy komunistyczne.

Niefortunnego kolportera osadzono w więzieniu. Wczoraj sprowadzono go na rozprawę do sądu okregowego w Sosnowcu, w wyniku której skazany został na półtora roku więzienia, z pozbawieniem praw.

Operacja ze śmiertelnym wynikiem.

Aresztowanie amerykańskiego „lekarza“.

75 letni gospodarz Franciszek Błaszczyk, zamieszkały pod Częstochową w Kamiennicy Polskiej, zapadł na zapalenie płuc. I kto wie, czy chory pomimo podeszłego wieku nie wyleczyłby się z choroby i nie pociągnąłby jeszcze kilka, a nawet kilkanaście lat, gdyby nagle nie uformował mu się wrzód na szyi.

Złośliwy nowotwór coraz bardziej dokuczał Błaszczykowi. Zawezwano więc z pobliskiego Rakowa niejakiego Józefa Matulewicza, który niedawno tam osiadł i uchodził za lekarza z amerykańską praktyką.

Amerykański eskulap przybył do chorego i nie mając swoich narzędzi chirurgicznych poprosił syna Błaszczyka o brzytwę. Tym to instrumentem dokonał on operacji usunięcia wrzodu z takim fatalnym jednak wynikiem, że chory zmarł podczas opatrunku, prawdopodobnie wskutek przecięcia arterji.

Matulewicz został aresztowany.

Z Czeladzi.

(c) **Pierwsze posiedzenie nowowybranej rady miejskiej w Czeladzi.** Tymczasowy zarząd miasta zwołał organizacyjne posiedzenie nowowybranej rady miejskiej na dzień 16 marca r. b. (sobota) na godz. 7 wiecz. do ratusza.

Porządek dzienny posiedzenia następujący:

1) zagajenie posiedzenia przez kierownika tymczasowego zarządu miasta,
2) ustalenie wynagrodzenia dla członków zarządu miasta,
3) wybur burmistrza,
4) wybór zastepcy burmistrza,
5) wybór ławników.

Według regulaminu wyborczego głosowanie na ławników odbywa się na podstawie list kandydatów, składanych przez radnych. Każda lista kandydatów na ławników, winna być podpisana conajmniej przez jedną czwartą ogólnej ilości radnych t. j. 6 radnych.

Termin składania list upływa w dniu 16 b. m. o godzinie 12-ej w południe.

Listy należy składać na ręce przewodniczącego posiedzenia d-ra Marczyńskiego w magistracie.

Posiedzenie nowowybranej rady miejskiej budzi wielkie zainteresowanie. gdyż mimo usilnych zabiegów przewodniczących klubów radzieckich nie zdołano utworzyć większości w radzie, chyba że ostatnie dni przyniosą wyjaśnienie sytuacji. Najwięcej tajemniczo przedstawia się wybór burmistrza, i jego zastępcy, gdyż wybór ławników trudności nie przedstawia: każde z silniejszych ugrupowań t. j. B B. W. R. (jedynka), P. P. S. i zjednoczenie M. R. (siódemka) otrzymają po jednym ławniku. Wstęp na zebranie za biletami.

(c) **Rejestracja robotników na wyjazd do Niemiec.** W magistracie pokój Nr. 1 codziennie w godzinach urzędowych, odbywa się rejestracja robotników i robotnic na wyjazd na roboty rolne do Niemiec.

Z pośród kandydatów prawo pierszeństwa przysługuje robotnikom rolnym, którzy byli już w Niemczech. Osoby powyższe winny przynieść dokumenty, stwierdzające ich pobyt w Niemczech.

O wyjazd mogą się również ubiegać bezrolni, lub posiadający drobne gospodarstwa, nie wystarczające na utrzymanie ich i ich rodzin.

(c) **Kradzież zegarka.** Nieznani złodzieje skradli z mieszkania Jana Barana, Będzińska 18, zegarek wartości 25 zł.

Z Dąbrowy.

(d) **Wyjazd prezydenta do Warszawy.** Prezydent Dąbrowy dr. Zbigniew Madejski wyjechał onegdaj wieczorem do Warszawy w sprawie regulacji pożyczek państwowych, zaciągniętych przez miasto.

(d) **Przed imieninami marszałka Piłsudskiego.** W nadchodzący piątek, o godz. 7 wieczorem w sali posiedzenia rady w magistracie odbędzie się posiedzenie komitetu wykonawczego obchodu imienin marszałka Piłsudskiego.

(d) **Posiedzenie klubu B.B.** Onegdaj o godz. 7 wieczorem w magistracie w Dąbrowie odbyło się posiedzenie klubu B.B., na którem rozpatrywano sprawę porządku dziennego rady miejskiej oraz sprawę uchwalonego przez zarząd miejski preliminarza budżetowego na rok 1929|30.

(d) **Strajk w drukarni Mirka w Dąbrowie.** W drukarni Mirka, wskutek niewypłącenia zaległości, pracownicy drukarni porzucili pracę i rozpoczęli strajk.

(d) **Za awantury uliczne.** Policja pociągnęła do odpowiedzialności dwuch mieszkańców Dąbrowy Władysława Łydko (1 Maja 14) i Władysława Grzewinogę bez stałego miejsca zamieszkania, którzy po pijanemu awanturowali się na ulicach.

(d) **Kradzież bielizny.** Aleksandrowi Marchewce, zamieszkałemu w Zagórzu, onegdaj w nocy ze strychu skradziono bieliznę wartości 30 zł.

Z Zawiercia.

(z) **Z posiedzenia komisji sportowej w Myszkowie.** Na ostatniem posiedzeniu komisji sportowej wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w Myszkowie rozpatrzono projekt broszurek i afiszów, przygotowany przez kierownika sekcji propagandowo-oświatowej p. Nadrowskiego, oraz postanowiono sporządzić listy dobrowolnych ofiar i rozesłać oddzielnie do przemysłowców, kupców i urzędników.

(z) **Sprawnośc policji myszkowskiej.** Przed kilku dniami donosiliśmy o dokonaniu kradzieży mięsa u p. Rajchla. Dzięki sprawności policji myszkowskiej złodzieje zostali już ujęci. Są to Piotr Gil i Jan Sierpiński z Jaworznika, którzy zostali niedawno wypuszczeni za kaucją z więzienia, w którem siedzieli za kradzież świń u p. Ochockiego na Pohulance.

Odpowiedzi redakcji

„Czytelnik Expresu“. W sprawie wyniku rozpisanego przez T. N. S. W. w Krakowie konkursu na wiersz ku czci matki należy się zwrócić bezpośrednio do TNSW. w Krakowie, ulica Aleja Mickiewicza nr. 45 dr. Zenon Klemensiewicz.

Zycie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 13.

Nowy Jork 8.90
Londyn 43.27½
Paryż 34.83
Wiedeń 125,24
Włochy 46.65
Belgia 123.80
Szwajcarja 171.50
Holandja 357.25
Kopenhaga 237.70
Stokholm 238.20
Dol. War. pr. obr. 8.89
5% Poż. Przem. Dol. zł. 92,75
5% Poż. Konwersacyjna zł. 67.00
4% Poż. Inwest. zł. 111,—111,50
4½% Ziemskie Kredyt. zł. 48.75—48,65

Tendencja: niejednolita.

AKCJE.

Warszawa 13

Bank Dyskontowy 140,00
Bank Handlowy 120,00
Małopolski 27.—
Bank Polski 174,00—173.—74,75
Bank spół. zarobk. 85.00
El. Dąbrowa 101.—105.—
Elektryczność 76.—
Siła i Swiatło 140,00 — 139.00
Cukier 40,00
Łazy 8.40—8,50
Nobel 22,50
Cegielski 41,00
Lilpop 35.25—35,—36.—
Modrzejów 29.—29.50
Ostrowieckie 100,00
Rudzki 41,00
Starachowice 30,75

Tendencja: niejednolita,

DROBNE OGŁOSZENIA.

Kupno i sprzedaż.

Wielki wybór barchanów, bai, bielizny męskiej i damskiej, oraz materjałów na kostjumy, bluzki i suknie już na nadchodzący sezon wiosenny kupisz najtaniej u Mendałkiewicza. Sosnowiec Pogoń.

Tylko zł 10 portret artystycznie wykonany i 6 pocztówek w zakładzie nowoczesnej fotografji „Studio" ul. 3 Maja 25, vis a vis kościółka kolejowego.

Ruszta kotłowe używane nadające się piekarzom, poleca H. Pfeffer, Będzin Małachowskiego 33.

Kartofle na pudy do sprzedania. Sosnowiec Kilińskiego 9.

Sprzedam otomanę, kozetkę, materace. Sosnowiec, Kołłataja 10, oficyna 2 piętro

Do sprzedania dwie krowy po ocieleniu, Browarna 8,

Posady i prace.

Potrzebna dziewczyna przychodnia do kuchni. Kawiarnia Popularna. Sosnowiec Warszawska 6.

Potrzebna panienka do dwoj a dzieci 3 i 5 lat. Grajcar, Targowa 13.

Potrzebna jest ekspedjentka, znająca branże manufaktury. Wiadomość, Sosnowiec, Modrzejowska 17 Finkelstein.

Potrzebny subjekt i uczeń fryzyjerski Rybna 6

Cynkarza poszukuje fabryka wyżymaczek „LAURA" Sosnowiec, Dekerta 13.

Wolne miejsca na dzień 16 marca 1929 roku.

Kandydatów do policji państwowej na na wyjazd 8, kornecistów pierwszych w miejscu 2, stolarz wykwalifikowany 1, agentów handlowych 5, pomocników stolarskich 2, kotlarz wykwalifikowany 1, kamieniarzy górników 12, chłopiec do koni 1. robotników niewykwalifikowanych 40, służby domowej kobiet 10, mężczyzn i kobiet do robót polnych i gospodarczych do dworu na wyjazd 22.

Kolejność kandydatów, którzy będą kierowani do pracy: 1) pozbawieni doraźnej akcji państwowej, 2) korzystający z doraźnej akcji państwowej, 3) korzystający z zasiłków ustawowych, 4) poszukujący pracy. Zgłaszać się do urzędu pośrednictwa pracy w Sosnowcu.

W ubiegłym dniu zakłady pracy zgłosiły 51 wolnych miejsc.

PUPP. skierował do pracy 41 osób.

Młoda, inteligentna panna z kilkuletnią praktyką biurową poszukuje posady biurowej lub kasjerki. Miejscowość obojętna. Może złożyć większą kaucję. Łaskawe zgłoszenia do filji „Expresu" w Zawierciu pod „Obowiązkowa".

LOKALE.

Poszukuje pokoju jednego lub z kuchnią w pobliżu Hal Rozwoju na pracownię krawiecką, Zgłoszenia Sławiński, Sosnowiec, Małachowskiego 23 sklep.

Pokój z osobnem wejściem do wynajęcia dla jednej osoby. Wiadomość filja „Czeladź",

Zgubione dokumenty

Jan Janasik zgubił dowód osobisty wydany przez powiat Jarocin.

Krej Stanisław zgubił książkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydaną przez PKU. Częstochowa.

Adela Makowska zgubiła książeczkę Kasy Chorych wydaną przez Gimnazjum Męskie w Dąbrowie.

Drożdż Jan zgubił książeczkę Kasy Chorych wydaną przez kopalnię Grodzieckie Towarzystwo.

RÓŻNE.

Pieniądze znalezione na torze kolejowym obok parowozowni są do odebrania u Ignacego Sidło, Sosnowiec, Sąsiedzka 6

Ostrzeżenie. Niniejszem ostrzegam, że od dnia 20 lutego br. za wszelkie czyny i długi syna mojego, Stefana, nie odpowiadam. Paweł Suchoszek, Strzemieszyce, Szosowa 54.

Za wszelkie zobowiązania i długi zaciągnięte przez Jana Klaka nie odpowiadam od 6 marca rb. Bronisława Klak, Dęblińska 7.

Domowe smaczne obiady, na zamówienie na miejscu i do domów wydaje. Przy ulicy 1 Maja d. 17, pierwsza sień od mostu front.

Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna tel. 4-94.